

## **Las Jednaczewski znowu tętnił radością i tradycją**

**„Kurpiowska Majówka u Stacha” po raz kolejny udowodniła, że patriotyzm bardzo dobrze wypada w parze z radosnym świętowaniem. - Te wydarzenia są po to by upamiętnić Stacha Kanwę i obrońców Ojczyzny, których ciała spoczęły w tych lasach. Ale są także po to by przekazywać pamięć o nich, by pielęgnować ducha narodu, by pobudzać miłość do Ojczyzny - mówił Piotr Kłys, Wójt Gminy Łomża.**

Ostępy Lasu Jednaczewskiego i Rezerwatu Rycerski Kierz, według podań kryją mogiłę legendarnego kurpiowskiego bohatera Stacha Konwy. Dlatego uroczystości rozpoczęła polowa Msza święta, celebrowana przez księdza Grzegorza Kierskiego, tuż przy pomniku Stacha Konwy. W cieniu wiekowych drzew licznie zgromadzili się mieszkańcy Jednaczewa, ale także innych miejscowości gminy Łomża, miasta i regionu. Wśród nich byli parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele wojska, organizacje społecznych, leśnicy i harcerze, którzy po Mszy złożyli kwiaty i zapalili znicze przed pomnikiem kurpiowskiego bohatera.

Nim uczestnicy patriotycznych wydarzeń przeszli na pobliską łąkę, gdzie odbywał się rodzinny festyn, byli widzami scenek z życia gminy przygotowanych przez uczniów ze Szkoły Podstawowej w Kupiskach. Tym razem motywem przewodnim był film „U Pana Boga w ogródku”.

### **„Dąb Niezłomny - strażnik pamięci narodu”**

Wyjątkowym i niezwykle symbolicznym akcentem tegorocznego spotkania było nadanie imienia blisko dwustuletniemu dębowi, który rośnie na polanie, na której stoi pomnik Stacha Konwy. Drzewo to było niemym świadkiem wielu narodowych zrywów i wojen, ale także pamięci o Stachu Konwie, którego pomnik w Lesie Jednaczewskim, był kilkakrotnie niszczone i za każdym razem odtwarzany przez mieszkańców.

W konkursie ogłoszonym przez Wójta Gminy Łomża na jego nazwę wygrała propozycja Macieja Zaręby „Dąb Niezłomny - strażnik pamięci narodu”.

Z żołędzia wyrósł w czas niewoli,  
gdy Polska była w cieniu krat.  
Rok tysiąc osiemset trzydziesty siódmy -  
tak rozpoczął swój długi świat.  
Widział powstania i upadki,  
słyszał żołnierski cichy krzyk,  
Przetrwał dwie wojny i burze dziejów  
jak niezłomny i wierny świadek chwil.  
Przy mogile i pamięci Stach Konwa stoi,  
jakby przysięgę miał,  
Że tej ziemi i jej historii nigdy nie odda,  
nigdy nie da w dal.  
Gdy wichury szarpały konary,  
on korzeniami trzymał kraj,

Bo w jego sile bije Polska –  
jej przeszłość, przyszłość, jej trwający maj.  
Dziś daje oddech i nadzieję,  
chroni nas przed czasem złem,  
Dlatego „Niezlomny” – bo jak Naród przetrwał wszystko,  
trwając dniem po dniu i snem po śnie.

Na wstępie festynu Stefan Krajewski, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, udekorował wójta Piotra Kłysa honorową odznaką „Zasłużony dla rolnictwa”. Minister docenił zaangażowanie Wójta w rozwój obszarów wiejskich oraz dbałość o lokalną tożsamość. Włodarz gminy, odbierając odznaczenie, zaznaczył, że jest to sukces całego zespołu pracowników oraz społeczników, którzy na co dzień budują siłę małej ojczyzny.

Chwilę później łąka przy Lesie Jednaczewskim przeistoczyła się w tętniące życiem centrum zabawy, lekcję historii i kurpiowskiej kultury. Rekonstruktorzy przywoływali dawne wydarzenia prezentując pokazy jazdy husarskiej, obsługi dawnych dział czy umiejętności fechtunku szablą.

Oprawę muzyczną wydarzenia zapewniły zespoły folklorystyczne Kapela Kurpiowska Gminy Łomża oraz Ludowy Zespół Śpiewaczy „Laskowianki”.

Duże emocje wzbudził organizowany po raz czwarty Turniej Szkół Gminy Łomża o Topór Stacha Konwy. Do walki stanęły reprezentacje siedmiu gminnych placówek, które musiały zmierzyć się z konkurencjami wymagającymi sprawności fizycznej i sprytu. Widzowie z zapartym tchem śledzili zmagania w tańcu historycznym, toczeniu beczek, widowiskowym wyścigu na nartach króla Stasia oraz sprawdzianem zręczności o intrygującej nazwie „Jaja Wójta”.

Tym razem bezkonkurencyjna okazała się najmniejsza z placówek, Szkoła Podstawowa w Puchałach, wyprzedzając szkoły w Nowych Kupiskach i Podgórzu, które zajęły ex aequo miejsca drugie. Moment, w którym wójt Piotr Kłys przekazywał zwycięski topór na ręce dyrektor Ewy Dubowik, był jednym z najbardziej radosnych punktów programu.

Leśna polana stała się również rajem dla podniebienia. Zapachy i smaki tradycyjnej kuchni zapewniały stoiska przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich w Giełczynie, znad Łomżyczki oraz w Nowych Kupiskach. Była także strażacka grochówka ze Starych Kupisk oraz kiełbaski i kaszanka z ogniska serwowane przez strażaków z OSP w Jednaczewie.

Na polanie nie zabrakło również stoisk Centrum Kultury Gminy Łomża, gdzie malowano twarze i wykonywano brokatowe tatuaże, Nadleśnictwa Łomża, Wojsk Obrony Terytorialnej, Policji znakującej rowery oraz Powiatowego Urzędu Pracy i Banku Pekao S.A.

Ukoronowaniem całego dnia był spektakl „Boje Stacha Konwy”, który w widowiskowy sposób przybliżył losy legendarnego patrona Kurpiowskiej Majówki u Stacha.

Foto

*Wydarzenie zrealizowano dzięki wsparciu Województwa Podlaskiego*

---

11 maj 2026 14:30